

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4313,Minister-S-Koziej-w-RMF-FM-o-posiedzeniu-RBN.html>

26.04.2024, 07:20

20.12.2012

## Minister S. Koziej w RMF FM o posiedzeniu RBN

---

**W czwartek (20.12) szef BBN minister Stanisław Koziej był gościem Konrada Piaseckiego w Kontrwywiadzie RMF FM. Szef BBN komentował głównie wczorajsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, które dotyczyło przeanalizowania możliwości manipulacji wokół śledztwa smoleńskiego.**

W rozmowie szef BBN podkreślił, że nie ma żadnych twardych dowodów na oddziaływanie służb specjalnych obecnego państwa na przebieg śledztwa dotyczącego katastrofy smoleńskiej. Dodał także, że nie istnieją żadne dowody świadczące o tym, że w Smoleńsku doszło do zamachu.

Zapytany o szczegóły wystąpienia prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, szef BBN zaznaczył, że posiedzenie RBN odbyło się w trybie niejawnym, natomiast w niedługim czasie jawna część tego wystąpienia zostanie przekazana do publicznej wiadomości.

Minister S. Koziej powiedział ponadto, że na forum Rady poruszony został wątek sprowadzenia do Polski wraku samolotu TU-154M. Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski przedstawił program działań polskiej dyplomacji w tej sprawie. Polska w tej kwestii będzie wykorzystywała różne formy oddziaływania na Rosję.

\*\*\*

**Konrad Piasecki: Panie generale, czy BBN wie coś o nadciągającym końcu świata?**

*Stanisław Koziej:* Gdzieś słyszał, trochę gdzieś słyszał.

**Ale monitorujecie, analizujecie, trzymacie rękę na pulsie końca świata?**

Zastanawialiśmy się, czy nie uruchomić takiego programu prognozowania co to byłoby, ale uznaliśmy, że to jest bardzo mało prawdopodobne.

**Czyli z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego zagrożenie nie wyda się istotne.**

Nie wydaje się.

**Bo co ci Majowie mogli wiedzieć o końcu świata jak oni BBN-u nawet nie mieli. Ale rozumiem, że świat jest bezpieczny?**

No nie, tak znowu nie można powiedzieć.



**Mówię w kontekście jego końca.**

A jeżeli idzie o koniec świata, może w jakimś końcu świata, będzie koniec świata. Nie wiem. W każdym razie w Polsce nie będzie.

**To dobrze. Panie generale "nie ma twardych dowodów na zewnętrzne manipulacje sprawą smoleńską" - tak orzekła wczoraj Rada Bezpieczeństwa Narodowego. Twardych nie ma a miękkie są?**

Miękkie w takim jakby sensie przesłanek, czy poszlak do jakiegoś manipulowania. Ale nie manipulowania przy pomocy jakiś tajnych służb a raczej normalnej rywalizacji, konkurencji politycznej, dyplomatycznej...

**...ale nie jest tak, że te inspiracje, które dochodzą do nas zwłaszcza ze Wschodu są takimi manipulacjami właśnie?**

Ale to nie jest coś takiego, co można byłoby podejrzewać, że robią to służby państwowe, specjalne, tajne i tak dalej.

**Ale jak wyciekają zdjęcia to nie jest dowód na to, że służby maczają w tym palce?**

Ale nie ma dowodu, że to służby specjalne to rozpowszechniają. W internecie jest tak pełna swoboda, jest pełno ludzi, którzy z pobudek czysto indywidualnych, charakterologicznych też to mogą robić.

**Ale, czy w Rosji takie zdjęcia jak te dramatyczne zdjęcia ze Smoleńska mogą ujrzeć światło dzienne bez jakiegoś udziału służb specjalnych, czy bez jakiegoś kontrolowanego przecieku?**

Ja sobie mogę to wyobrazić. Przecież, jeśli w takiej sytuacji tych zdjęć było robionych wiele, przecież tam nie tylko służby działały. Normalne służby ratunkowe, ratownicze, ochronne i tak dalej. Nie mamy na myśli tych służb specjalnych. Więc pewnie zdjęć było narobionych różnych wiele i później co jakiś czas ktoś tam sobie zamieszcza.

**Czyli to, że sprawa wraku służy do cytuje "prowokowania pożytecznych idiotów Moskwy" uznaje pan za niedowiedzione albo nieostateczne dowiedzione?**

Raczej tak.

**A czy Rada Bezpieczeństwa znalazła jakiś sposób na skłonienie Rosjan do oddania wraku?**

Był ten wątek.

**Pomysły się jakieś pojawiały.**

Zwłaszcza minister Sikorski przedstawiał co do tej pory w tym względzie robiono, jak dalej ma zamiar dyplomacja postępować. Jest plan, program działania, ale ja myślę...

**Powie pan coś więcej o tym programie, czy to jest taki program działania, że skłonimy UE, żeby się wstawiła za nami.**

W ogóle starałbym się nie mówić o tym, co było wewnątrz, czyli na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, ponieważ ona była w trybie niejawnym.

**Antoni Macierewicz mówi, że to, że utajniono przebieg obrad, to oznacza, iż coś tam się wydarzyło nadzwyczajnego - trotyl na wraku...**

To są spekulacje. Jeżeli chodzi o trotyl, to nie ma żadnych dowodów, że ta informacja świadczy o zamachu. To mogę potwierdzić, że na posiedzeniu RBN raczej jasno było mówione, że ta wersja zamachu, że na to nie ma żadnych dowodów. Wręcz przeciwnie, są dowody, że nie było.

**Ale zostało powiedziane, czy ten trotyl był, czy go nie było, bo prokurator Seremet jakoś ostatecznie tą sprawę przeciął na posiedzeniu?**

W niedługim czasie ta informacja prokuratora Seremeta, którą on przygotował w trybie pisemnym, będzie opublikowana. Wtedy się dowiemy, nie chciałbym przed prokuratorem...

**Jeśli zostanie opublikowana, to rozumiem, że nie jest tajna, więc może pan powiedzieć. Był trotyl, czy nie było trotylu?**

Nie, nie ma na to dowodów, że był trotyl. To nie ulega wątpliwości.

**A co było?**

Był jakiś materiał, który chemiczny, który można znajdować się w wielu, wielu innych materiałach.

**Seremet tłumaczył, skąd była ta niepewność, skąd te sprzeczne ze sobą informacje wypływające z prokuratury?**

Pan mnie pyta, co mówił prokurator na posiedzeniu Rady, ja tego nie chciałbym raczej mówić. Natomiast mogę powiedzieć, że w zasadzie potwierdził to, co do tej pory było wiadomo - że jeśli idzie o to urządzenie, które wskazywało napis TNT, to ten napis nie oznacza, że pokazuje wyłącznie trotyl. TNT jest pewnym symbolem pokazującym możliwość zaistnienia związków chemicznych, które znajdują się w różnych materiałach.

**I niekoniecznie związków chemicznych, które są związkami wybuchowymi.**

Niekoniecznie.

**Czyli to jest wyjaśnienie zagadki trotylu, zdaniem Seremeta i zdaniem pana też.**

Tak jest. Ja uważam, że nie ma żadnego dowodu, że tam był trotyl. I takie twarde, jednoznaczne stwierdzenie, że tam był trotyl, było fałszywe, nieprawdziwe - i trzeba je dementować.

**Chcę jeszcze wrócić do tego planu odzyskiwania wraku. Czy ten plan zakłada, że ten wrak odzyskamy w dającym się przewidzieć terminie?**

Nie wiem, co pan ma na myśli...

**Pan mówi: Jest plan. Czy ten plan mówi: Wiemy już, że w lutym 2013 roku wrak wróci do Polski?**

Nie, takiego planu pewnie nie ma...

**To co zakłada ten plan?**

...dlatego, że to zależy od dwóch stron. Jak wiemy, gdyby to zależało tylko od strony polskiej, to moglibyśmy taki plan, harmonogram sobie ustalić, z datami, itd. Natomiast to zależy także od strony rosyjskiej, a więc od negocjacji.

## **A czy ten plan Sikorskiego wydał się panu realny?**

Ja bym go może nie nazywał planem, bo plan kojarzy się rzeczywiście z jakimiś datami. To jest jakiś program działania w tym względzie, aby wykorzystywać różne możliwe formy przekonywania Rosjan, że przede wszystkim dla nich byłoby może najlepiej, gdyby ten wrak nam oddali.

{PLAYER:12703}

---

[Tweetnij](#)